

## Odwracalny regres? Małe i średnie miasta w świetle wyzwań społeczno-ekonomicznych oraz koncepcji zaradczych – przykład Dolnego Śląska

# demografia # Dolny Śląsk # urbanistyka # depopulacja # rozwój # cittaslow # smart city # klastry # suburbanizacja

# demography # Lower Silesia # urban planning # depopulation # development # cittaslow # smart city # clusters # suburbanization

Małe i średnie miasta przeżywają kryzys społeczno-gospodarczy. Widać to choćby na Dolnym Śląsku, gdzie według prognoz liczba ludności w miastach spadnie do 2050 r. o 22 proc. (w porównaniu z 2013 r.). Najwięcej mieszkańców ubędzie właśnie miastom małym i średnim. Co gorsza, tej wielkości ośrodki są zbyt słabe, by przekształcić się w centra żyjące przede wszystkim z kultury, usług, kreatywności – tak jak robią to duże miasta. Autorzy artykułu zastanawiają się nad możliwościami ożywienia małych i średnich miast. Przywołują takie modele lokalnych polityk rozwojowych, jak *cittaslow*, *smart city* i klastry miejskie. Zalecają ich wdrażanie – zwłaszcza w południowej części Dolnego Śląska, gdzie kryzys mniejszych ośrodków miejskich jest szczególnie widoczny.

Small and medium-sized towns are experiencing a socio-economic crisis. This can also be seen in Lower Silesia, where, according to forecasts, the population in towns and cities will diminish by 22% by 2050 (by comparison to 2013). The biggest decrease in population will occur in small and medium-sized towns. What is worse, centers of this size are too weak to be transformed into centers living off culture, services and creativity up to a considerable degree, as large cities do. The authors of the article reflect on the possibilities of reviving small and medium-sized towns. They recall models of local development policies such as *cittaslow*, *smart city* and urban clusters. They recommend their implementation, especially in the southern part of Lower Silesia, where the crisis of smaller urban centers is particularly visible.

### OPEN ACCESS

**Citation:** Krysiński D. Górak K., Odwracalny regres? Małe i średnie miasta w świetle wyzwań społeczno-ekonomicznych oraz koncepcji zaradczych – przykład Dolnego Śląska, „Miasto. Pamięć i Przyszłość: Wrocławski Rocznik Samorządowy” – No 2.

<https://doi.org/10.26774/mpp.38>

**Editor:** Katarzyna Uczkiewicz

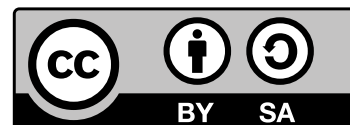
**Received:** October, 2017

**Accepted:** December, 2017

**Published:** December, 2017

**Copyright:** © Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”

This is an open access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution-ShareAlike Licence, which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided the original author and source are credited, with indications if any changes are made. All derivative works must be licensed under the same licence.



**Kamil Górak** – absolwent Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz członek Stowarzyszenia Aktywizacji Społecznej „TuRazem”. Praktyk w zakresie aktywizacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, w tym szczególnie osób starszych. Od niemal dekady zajmuje się przygotowaniem i realizacją szkoleń mających na celu przeciwdziałanie wspomnianemu wykluczeniu oraz identyfikację kompetencji i umiejętności, które pozwalają na skuteczną aktywizację zawodową i społeczną grup docelowych.

**Dawid Krysiński** – adiunkt w Zakładzie Socjologii Sfery Publicznej Instytutu Socjologii UWr. W swoich badaniach zajmuje się rozwojem społeczno-gospodarczym małych i średnich miast, a także problematyką wdrażania i popularyzacji inteligentnych rozwiązań technologicznych na obszarach miejskich. Autor artykułów naukowych i opracowań eksperckich z zakresu rewitalizacji miast oraz ewaluacji polityk miejskich i regionalnych, w tym m.in. współautor Wrocławskiej Diagnozy Społecznej oraz ewaluacji Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Zajmuje się również oceną szans rynkowych innowacyjnych rozwiązań z obszaru „smart city”, które są opracowywane w ramach projektów finansowych z programu Horyzont 2020.

## Wprowadzenie

Szeroko diskutowany regres społeczno-gospodarczy małych i średnich miast w Polsce i poza jej granicami ma złożone tło, a jego źródło tkwi zarówno w procesach lokalnych, jak i globalnych. Wśród mozaiki przyczyn tego regresu wskazać można m.in. ogólne starzenie się społeczeństw charakterystyczne dla krajów wysokorozwiniętych, przejście do postfordowskiej fazy kapitalizmu, która odcisnęła piętno na gospodarkach lokalnych opartych na tradycyjnych gałęziach przemysłu, a następnie wywołała falę migracji regionalnych i zagranicznych, przemiany rynku pracy istotnie zwiększające atrakcyjność dużych ośrodków regionalnych, a także szereg pomniejszych przyczyn, które zmniejszyły znaczenie mniejszych ośrodków miejskich w obsłudze ich bezpośredniego otoczenia (szczególnie sektora rolnego).

Splot czynników powodujących omawiany tu regres budzi zainteresowanie badaczy przede wszystkim dlatego, że w perspektywie najbliższych trzydziestu lat spodziewane jest

zachwianie podstaw wielu gospodarek lokalnych nie tylko na Dolnym Śląsku, a w rezultacie zatrzymanie reprodukcji społecznej oraz znaczący spadek populacji miast. Konsekwencje tych przemian to nie tylko konieczność wprowadzenia kosztownych przekształceń w infrastrukturze miejskiej, ale też trudności z utrzymaniem wybranych rodzajów instytucji, co tylko pogłębia skutki postępującej depopulacji. W ślad za tymi przemianami podąża próba nakreślenia nowych scenariuszy rozwojowych dla obszarów, które tracą potencjał społeczno-gospodarczy. To właśnie negatywnie postrzegane trendy demograficzne powodują rosnącą popularność takich koncepcji, jak *cittaslow* czy *smart cities*. W tym artykule nawiązujemy również do propozycji tworzenia klastrów miejskich, których celem jest zacieśnianie współpracy sąsiadujących ze sobą miast. Zasadniczym celem prezentowanej pracy jest jednak wskazanie tych obszarów Dolnego Śląska, które najmocniej są zagrożone procesami depopulacji mogącymi prowadzić do stagnacji społeczno-gospodarczej. Dopiero w tym

kontekście rozpatrywane są nowe koncepcje rozwojowe, prowadzące do powstrzymania lub przełamania tych negatywnie waloryzowanych trendów. W początkowej fazie artykułu wychodzimy od diagnozy demograficznej przeprowadzonej w odniesieniu do poszczególnych fragmentów województwa dolnośląskiego, by następnie sformułować program, który może stać się podstawą działań zaradczych.

Tłem rozważań dotyczących wyzwań społeczno-ekonomicznych, przed jakimi stoją małe i średnie miasta, są ośrodki zlokalizowane na Dolnym Śląsku. Stanowią one dobrą egzemplifikację miast zagrożonych regresem społeczno-gospodarczym, co znajduje odzwierciedlenie w prognozach demograficznych. Jak wskazują analizy Instytutu Rozwoju Terytorialnego, do 2035 r. ludność Dolnego Śląska zmniejszy się o 9,8 proc., a do 2050 r. już o 14 proc. Mimo pewnych podobieństw między obszarami miejskimi i wiejskimi prognozuje się, że liczba ludności w miastach województwa dolnośląskiego w 2050 r. będzie o mniej więcej 22 proc. mniejsza niż w 2013 r., natomiast na wsi – większa o ponad 3 proc. Współczynnik urbanizacji zmniejszy się z 69,4 proc. w 2013 r. do 63,2 proc. w 2050 r.<sup>1</sup>. Prognozy sugerują zarazem, że wspomniany spadek będzie zauważalny przede wszystkim w małych i średnich miastach regionu – a szczególnie w jego południowo-zachodniej części. Procesom tym będą towarzyszyć niekorzystne zmiany strukturalne, zwłaszcza gwałtowny wzrost odsetka osób w wieku 65 lat i więcej, a także pogłębiająca się nadwyżka zgonów nad

urodzeniami. W rezultacie w województwie dolnośląskim prognozuje się wzrost współczynnika obciążenia demograficznego. W latach 2013–2050 zwiększy się liczba osób w wieku poprodukcyjnym (o blisko 38 proc.), natomiast obniży się liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym (o mniej więcej 29 proc.) i w wieku produkcyjnym (o blisko 26 proc.)<sup>2</sup>. W tym kontekście zauważyć można, że małe i średnie miasta Dolnego Śląska nie tylko obrazują skalę przewidywanych przemian społeczno-gospodarczych, ale też stanowią podatny grunt dla ujęć teoretycznych nakierowanych na zmianę trajektorii zachodzących procesów. Z tego względu w dalszej części tej pracy zaprezentowaliśmy nie tylko treść propozycji służących odnowie społeczno-gospodarczej małych i średnich ośrodków miejskich, ale też potencjalne obszary ich aplikacji, które z jednej strony mogą służyć testowaniu przydatności wspomnianych koncepcji teoretycznych, a z drugiej – stanowić punkt odniesienia dla podobnych działań w innych kontekstach regionalnych.

### **Kryzys małych i średnich miast w dobie globalizacji – czy istnieje ratunek?**

Choć kryzys małych i średnich miast w Polsce – zarówno demograficzny, jak i gospodarczy – często kojarzy się z procesem transformacji ustrojowej, to należy zwrócić uwagę na nieco szerszy kontekst, który determinuje kondycję wspomnianych ośrodków miejskich. W przypadku małych miast trzeba bowiem pamiętać, że ich regres rozpoczął się znacznie wcześniej, m.in.

1. S. Górecka, R. Szmytkie, *Prognoza demograficzna dla gmin województwa dolnośląskiego do 2035 roku*, Instytut Rozwoju Terytorialnego 2015.

2. *Ibidem*.

na skutek rozwoju motoryzacji, która zwiększyła dostęp do dóbr i usług oferowanych przez ośrodki wyższego rzędu, a zarazem zachwiała podstawową rolą małych miast, jaką była obsługa otaczających je terenów wiejskich – głównie w zakresie dostarczania dóbr i usług niższego rzędu, o niewielkim progu popytu niezbędnego do występowania danej aktywności ekonomicznej (umożliwiającej zaspokajanie podstawowych potrzeb okolicznych mieszkańców)<sup>3</sup>. Inną istotną przyczyną kryzysu małych miast stała się mechanizacja i konsolidacja działalności rolniej, a także towarzyszący temu spadek rentowności wybranych rodzajów rolnictwa, co prowadziło do zmniejszenia roli małych miast jako pośredników wymiany rolnej<sup>4</sup>. Również powojenna industrializacja stała się przyczyną podupadania małych ośrodków miejskich, głównie na skutek rozwoju przemysłu w większych miastach i wynikającej z tego migracji ludności<sup>5</sup>. Wreszcie na przemiany znaczenia miast – nie tylko małych i średnich – diametralnie wpłynęła globalizacja (która w Polsce dała o sobie znać na skutek wspomnianej transformacji ustrojowej), a ściślej rzecz ujmując – związana z nią dezindustrializacja, a także wzrost znaczenia sektora badawczo-rozwojowego oraz finansowo-zarządczego w gospodarce europejskich miast<sup>6</sup>.

W zglobalizowanej gospodarce miasta stają się przede wszystkim rezerwuarem zlokalizowanych przestrzennie zasobów, które podlegają wymianom w globalnych sieciach przepływów organizowanych przez działalność transnarodowych korporacji<sup>7</sup>. Na czele

globalnej hierarchii miast stoją metropolie, a ich siła wpływa bezpośrednio z koncentracji funkcji finansowo-zarządczej. Alternatywną (ale i komplementarną) strategią rozwoju miasta jest podnoszenie atrakcyjności miasta w oczach mieszkańców i inwestorów poprzez rozbudowę systemu konsumpcji, szczególnie w jej bardziej wyrafinowanych formach, służących zaspokojeniu potrzeb tak zwanej klasy kreatywnej<sup>8</sup>. W ten sposób „z miejsca organizacji procesu produkcji i dostawcy usług miasto staje się miejscem istotnej (eskalacyjnej) ekspansji przestrzeni konsumpcji, gdzie dochodzi do re-alizacji zindywidualizowanych stylów życia w ich rozwiniętych formach, zwróconych zasadniczo ku domenie kultury”<sup>9</sup>. W takim podejściu lokuje się między innymi polityki rebrandingu miast poprzez tworzenie „miast kultury”, „miast innowacji”, „miast zielonych” itp. oraz wdrażanie nowych rozwiązań organizacji społeczno-przestrzennych, jak np. *Karta Lipska*<sup>10</sup>. Podstawą takiej ścieżki rozwoju jest

3. K. Iwaszko-Niziałkowska, *Warunki konkurencyjności funkcji usługowych małych miast*, [w:] *Nowoczesne instrumenty rozwoju lokalnego – zastosowanie i efekty w małych miastach*, red. K. Heffner, M. Twardzik, Katowice 2013, s. 17.

4. S. Kłopot, *Niechciane miejsca – szanse stabilizacji życiowej młodzieży wiejskiej*, *Folia Sociologica*, 36 (2011), s. 93–95.

5. E. Rydz, *Rola małych miast w rozwoju obszarów wiejskich*, *Studia Obszarów Wiejskich*, t. XI, 2006, s. 8.

6. M. Błaszczak, *W poszukiwaniu socjologicznej teorii rozwoju miast. Meandry ekonomii politycznej*, Warszawa 2013.

7. *Ibidem*.

8. *Ibidem*; T.N. Clark, *The city as an entertainment machine*, Amsterdam, Boston 2004; R. Florida, *Narodziny klasy kreatywnej; oraz jej wpływ na przeobrażenia w charakterze pracy, wypoczynku, społeczeństwa i życia codziennego*, Warszawa 2010.

9. J. Pluta, *Kwestia reprodukcji przestrzeni konsumpcji*, [w:] *Uczestnicy, konsumenci, mieszkańcy. Wrocławianie i ich miasto w oglądzie socjologicznym*, Warszawa 2015, s. 105

10. *Karta Lipska*, 2007, [http://projektymiejskie.pl/wp-content/uploads/2016/04/karta\\_lipska\\_pl.pdf](http://projektymiejskie.pl/wp-content/uploads/2016/04/karta_lipska_pl.pdf).

nie funkcja finansowo-zarządcza, lecz realizacja dedykowanych, specyficznych dla danego układu społeczno-gospodarczego funkcji, dzięki którym miasta te mogą być konkurencyjne w skali ponadregionalnej. Tym samym ich strategie rozwoju bazują na teoriach rozwoju endogenego: specjalizacji bazy ekonomicznej opartej na komparatywnych przewagach wynikających z ukształtowanych historycznie struktur produkcji (także infrastruktury) i zasobów (w tym zasobów ludzkich będących nośnikami określonej wiedzy i kompetencji)<sup>11</sup>.

Sukces rozwojowy miast na trajektorii rozciągającej się między erą przemysłową a erą kapitalizmu kognitywno-kulturalnego – który stanowi współcześnie dominujący paradygmat organizacji działalności gospodarczej<sup>12</sup> – jest więc związany z osiągnięciem efektu skali i pojawieniem się swego rodzaju efektów mnożnikowych, opartych na wykorzystaniu zasobów zewnętrznych (w przypadku metropolii) i wewnętrznych (w przypadku drugich miast, tj. *quasi*-metropolii stanowiących centra regionów), a szczególnie na podnoszeniu jakości życia oraz wzmacnianiu lokalnego sektora kultury i konsumpcji jako podstawowych domen akumulacji kapitału w III obiegu<sup>13</sup>.

Żaden ze wskazanych modeli rozwojowych

nie jest jednak dostępny małym i średnim ośrodkom miejskim. Posiadane przez nie zasoby ludnościowe, kulturowe i ekonomiczne nie są wystarczające do wywołania wspomnianego efektu skali i wytworzenia atrakcyjnego, konkurencyjnego produktu – zarówno w aspekcie transformacji w rozwinięty system konsumpcji, jak i na skutek rozwoju lokalnego systemu wytwórczego w kierunku tzw. inteligentnych (innowacyjnych) specjalizacji produkcyjnych. W rezultacie małe miasta nie są w stanie zapobiec degradacji społeczno-ekonomicznej oraz wykluczeniu mieszkańców z wielu form konsumpcji – tak przecież ważnej w dobie globalizacji i kapitalizmu postfordowskiego. Prowadzi to do obniżenia atrakcyjności tych miejsc, nie tylko przez zmniejszenie napływu kapitału prywatnego, ale też wzmocnienie exodusu mieszkańców i wzmoczenie ich koncentracji w silnych ośrodkach regionalnych, co skutkuje wewnętrznymi przesunięciami ludności (ucieczką z obszarów najbardziej zdegradowanych i suburbanizacją potęgującą wrażenie tzw. kurczenia się miast)<sup>14</sup>.

Wyjątek stanowią miasta zlokalizowane na obszarach wzrostowych, tj. wokół większych ośrodków lub przy głównych trasach komunikacyjnych. Korzystny wpływ na ich bazę społeczno-ekonomiczną mają suburbanizacja większych miast, dobry dostęp do międzynarodowych korytarzy transportowych (zapewniający wysoką atrakcyjność miejsca dla działalności logistycznej lub – z racji stosunkowo wysokiej konkurencyjności polskiej siły roboczej – inwestycji w postaci zakładów produkcyjnych,

11. M. Błaszczuk, J. Pluta, *Wprowadzenie. „Drugie miasto” jako przedmiot badań socjologicznych*, [w:] *Uczestnicy, konsumenci, mieszkańcy. Wrocławianie i ich miasto w oglądzie socjologicznym*, Warszawa 2015, s. 9.

12. A.J. Scott, *Beyond the creative city: cognitive-cultural capitalism and the new urbanism*, „Regional Studies” (2014), 48(4), s. 565–578.

13. M. Błaszczuk, *Rozwój miasta postfordowskiego w kontekście teorii obiegu kapitału*, [w:] *Współczesne czynniki i bariery rozwoju miast*, red. A. Wolaniuk, Konwersatorium Wiedzy o Mieście Tom XXVIII, Łódź 2016.

14. Q. Howard, *The death and life of small New Zealand towns*, Back to the Future (2015), [https://www.planning.org.nz/Attachment?Action=Download&Attachment\\_id=3160](https://www.planning.org.nz/Attachment?Action=Download&Attachment_id=3160) (dostęp: 1 VIII 2017 r.), s. 3.

mających charakter fordowski oraz bazujących na napływie kapitału zagranicznego) bądź też – szczególnie wokół Wrocławia – efekty aglomeracji<sup>15</sup>. W tym przypadku jednym z najważniejszych wyzwań jest koordynacja polityki realizowanej przez poszczególne samorzady. Jak wskazuje Instytut Rozwoju Miast na przykładzie miejskich obszarów funkcjonalnych, gminy wciąż nie wykorzystują instrumentów nakierowanych na wspólną realizację zadań samorządowych<sup>16</sup>. Jedną z istotniejszych konsekwencji braku wspomnianej współpracy jest chaos przestrzenny spowodowany wspomnianą suburbanizacją, która pociąga za sobą dekoncentrację zasobów społeczno-ekonomicznych, przyczynia się do wzrostu obciążeń związanych z obsługą infrastrukturalną (w tym transportową), a także skutkuje niższą efektywnością ekonomiczną i wzrostem kosztów publicznych.

Zdaniem Katarzyny Kajdanek przed władzami lokalnymi stoją przynajmniej trzy zadania, które pozwolą uporządkować żywiołowe procesy przestrzenne wokół największych miast regionu:

- określenie stabilnych granic rozwoju terenów zurbanizowanych, które powinno być połączone z adekwatnym zapewnieniem wyposażenia ich w infrastrukturę, w tym dostęp do transportu publicznego,
- zastosowanie preferencji dla inwestowania na obszarach uprzednio zagospodarowanych (*brownfields*) – tam, gdzie jest dobra komunikacja i jednocześnie ochrona środowiska,

- aktywna współpraca samorządów w ramach obszarów funkcjonalnych miast (dążenie do uspołnienienia studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a potem planów, a także dbałość o uwzględnienie bilansu demograficznego i zapotrzebowania na nowe tereny uwzględnione w skali całego obszaru funkcjonalnego)<sup>17</sup>.

W kontekście Dolnego Śląska należy podkreślić, że wyzwania te dotyczą przede wszystkim aglomeracji wrocławskiej i bezpośredniej okolicy pozostałych ośrodków o znaczeniu subregionalnym. Występujący – szczególnie wokół Wrocławia – efekt aglomeracji, a także suburbanizacja w otoczeniu pozostałych większych miast regionu znajdują odzwierciedlenie w przebiegu przemian demograficznych. Największe dodatnie zmiany spodziewane są w gminach okalających aglomerację wrocławską (Miękinia, Obornikach Śląskich, Wiszni Małej, Długołęce, Czernicy, Siechnicach, Żurawinie, Kątach Wrocławskich, Kobierzycach, gminach wiejskich Oławie i Oleśnicy). Tzw. wrocławski obszar funkcjonalny odpowiada również za przyciąganie kapitału ludzkiego z pozostałych obszarów funkcjonalnych województwa dolnośląskiego (jeleniogórskiego, legnicko-głogowskiego oraz wałbrzyskiego). Najmniejsze roczne różnice nominalne w saldzie migracji prognozowane są dla jeleniogórskiego obszaru funkcjonalnego

15. A. Harasimowicz, *Efekty aglomeracji – czynnik czy bariera rozwoju miast? Analiza wybranych aspektów w świetle literatury przedmiotu*, Studia Miejskie, 25 (2015).

16. *Zarządzanie i współpraca w miejskich obszarach funkcjonalnych*, red. W. Jarczewski, K. Janas, Kraków 2017.

17. K. Kajdanek, *Dlaczego polskie przedmieścia są tak chaotyczne i brzydkie?*, *Wszystko Co Najważniejsze*, 2017, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/prof-katarzyna-kajdanek-dlaczego-polskie-suburbia-sa-tak-chaotyczne-i-brzydkie/>.

(oscylują one wokół rocznego odpływu 100–150 osób), natomiast największe różnice przewidyuje się dla legnicko-głogowskiego i wałbrzyskiego obszaru funkcjonalnego (ok. 600–800 osób rocznie). Jednak nie przełoży się to na dynamikę przyrostu migracji dla całego województwa, która jest najsilniej związana ze zmianami we wrocławskim obszarze funkcjonalnym. Dynamika ujemnego salda migracji tych obszarów będzie malała aż do osiągnięcia stabilnego poziomu ok. 2025 r., co jednocześnie zmniejszy dynamikę przyrostu w okolicach Wrocławia<sup>18</sup>. Do wyróżniających się obszarów wzrostowych należeć będą również gminy wiejskie: Bolesławiec, Głogów, Świdnica i Lubin. Oprócz tego dodatni przyrost będzie można zaobserwować w pasie od gminy Warta Bolesławiecka po gminę Zgorzelec (bez miasta Zgorzelec), a także w większości gmin byłego województwa legnickiego (konurbacja legnicko-lubińsko-głogowska), a także w gminach: Janowice, Jeżów Sudecki, Kamienna Góra i Kowary (aglomeracja jeleniogórska)<sup>19</sup>.

Południowe okolice Wrocławia, okolice Lubina i Głogowa, a także gminy: Osiecznica i Dziadowa Kłoda to jednocześnie obszary, na których spodziewany jest największy odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym. Nieco niższe wskaźniki odsetka tej kategorii wiekowej prognozuje się w pozostałej części aglomeracji wrocławskiej, konurbacji legnicko-lubińsko-głogowskiej oraz w okolicach innych większych miast o znaczeniu powiatowym w centralnej i północnej części województwa (okolice Świdnicy, Kamiennej Góry oraz pas od

Bolesławca po Zgorzelec). Wszystkie te miasta charakteryzują się rozbudowanym przemysłem w bezpośredniej okolicy, a z racji swojej wielkości i statusu administracyjnego są lokalnymi ośrodkami wielofunkcyjnymi<sup>20</sup>. Problem przeciwdziałania skutkom suburbanizacji w pewnym sensie dotyka też peryferyjne obszary województwa, które nie są wolne od tego zjawiska, nawet jeśli tracą potencjał ludnościowy wraz ze swoim najbliższym otoczeniem. Przed tymi obszarami stoją jednak również poważne wyzwania w zakresie odrodzenia bazy ekonomicznej. To właśnie na obszarach peryferyjnych koncentrują się negatywne zjawiska społeczno-gospodarcze stanowiące rezultat globalizacji, a zarazem – z racji braku wystarczających zasobów endogennych – utrudniające małym i średnim miastom skuteczne konkurowanie na globalnym rynku lokacji o kapitał inwestycyjny i ludzki.

Jak zatem podkreśla Przemysław Śleszyński, szczegółowe cele polityki rozwoju ukierunkowanej terytorialnie wobec wybranych miast średnich, marginalizowanych i tracących funkcje społeczno-gospodarcze, wynikają z konieczności:

- stabilizacji i przywracania ich roli w policentrycznym systemie osadniczym,
- tworzenia efektywnych powiązań funkcjonalnych w różnych układach hierarchicznych i sieciowych,
- restrukturyzacji i reindustrializacji (zwłaszcza w większych ośrodkach z tej grupy),
- tworzenia warunków do rozwoju przedsiębiorczości (głównie o charakterze innowacyjnym),

18. S. Górecka, R. Szmytkie, *op. cit.*; *Prognoza demograficzna na lata 2014–2050 dla województwa dolnośląskiego*, Główny Urząd Statystyczny we Wrocławiu, 2013.

19. *Ibidem*.

20. *Ibidem*.



- zwiększania aktywności zawodowej ich mieszkańców oraz mobilności (bez konieczności zwiększania skali dojazdów do pracy),
- poprawy jakości życia mieszkańców poprzez rozwój i łatwiejszy dostęp do usług publicznych (optymalizacja dostępności w różnych skalach osadniczo-przestrzennych)<sup>21</sup>.

Jak dodaje Śleszyński, właściwe sformułowanie polityki rozwojowej dla małych i średnich ośrodków miejskich może stanowić odpowiedź na problemy wynikające z nierównowagi popyto-podażowej na lokalnych rynkach pracy (powodującej nadmierne, kosztowne i szkodliwe dla organizacji życia społecznego dojazdy do pracy), utraty funkcji ekonomicznych (w tym zwłaszcza utraty działalności i zmniejszania się liczby siedzib dużych przedsiębiorstw, osłabiania bazy ekonomiczno-budżetowej samorządów), różnorodnych problemów społecznych (polaryzacja, wykluczenie, patologie i in.) oraz niezadowalającej na ogół dostępności transportowej, w tym powiązań z innymi miastami i regionami transportem publicznym oraz efektywności kosztów i czasu przejazdu. Są to kwestie mające istotny wpływ na atrakcyjność miasta dla jego obecnych oraz potencjalnych mieszkańców. Tym samym odpowiednia polityka rozwojowa może stać się narzędziem skutecznie hamującym spadek liczby ludności (zwłaszcza lepiej wykształconej w wieku produkcyjnym mobilnym, osób rzutkich i przedsiębiorczych) oraz pogarszanie się struktury wieku (w tym zwłaszcza starzenie się populacji). Jak konkluduje przywoływany autor, „nadrzędnym celem powinno być tu przywrócenie stabilizującej

oraz prorozwojowej lokalnie i regionalnie roli tych ośrodków, które utraciły lub tracą swój potencjał społeczno-gospodarczy i pełnione funkcje w systemie osadniczym kraju. Konieczne jest wsparcie funkcji miast średnich w celu aktywizacji ich zasobów i potencjałów, mogących skutecznie przeciwstawić się procesom polaryzacyjnym”<sup>22</sup>.

### **Przykładowe koncepcje rozwoju małych miast w dobie globalizacji**

W zarysowanym wyżej kontekście istotne staje się pytanie o kształt polityki rozwojowej, która może nie tylko zatrzymać odpływ rodzimnej ludności, ale nawet spowodować napływ nowych mieszkańców. W tym miejscu można wskazać przynajmniej trzy paradygmaty, które sugerują możliwość przełamania trudności rozwojowych.

Pierwszym paradygmatem jest koncepcja *cittaslow*, która bazuje na przekonaniu, że kierunek działań prorozwojowych wyznacza nie ekonomiczna wydajność, lecz solidarność międzypokoleniowa oraz dbałość o kondycję środowiska naturalnego, społecznego i ekonomicznego. Zwolennicy koncepcji *cittaslow* podkreślają, że kluczowym elementem polityki rozwojowej jest poprawa jakości „we wszystkich dziedzinach życia miejskiego, spowolnienie rytmów życia i zredukowanie napięć, tak charakterystycznych dla dużych miast. [Koncepcja ta] promuje bardziej ludzkie i ekologiczne podejście szanujące to, co lokalne, by uzmysłowić mieszkańcom i gościom wartość smaków, kolorów, zapachów miasta, zamiast

21. P. Śleszyński, *Delimitacja miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze*, Warszawa 2016.

22. *Ibidem*, s.

szybko i bezrefleksyjnie podążać za najnowszymi trendami w coraz bardziej zglobalizowanej gospodarce”<sup>23</sup>. *Cittaslow* stanowi zatem propozycję dla osób poszukujących ucieczki od specyfiki współczesnego urbanizmu, które dostrzegają atrakcyjność unikatowego położenia geograficznego, lokalnego dziedzictwa kulturowego, rzemiosła bądź rękodzieła, oferty kulinarnej, tradycji, zwyczajów, a nawet ciszy i powolnego rytmu życia małego miasteczka. Obok poszukiwania atrakcyjności w lokalności i oderwaniu od dynamiki wielkomiejskiego życia podejście to zasadza się również na idei zrównoważonego rozwoju. W aspekcie środowiskowym jej wpływ przejawia się w dużym nacisku na ochronę środowiska naturalnego oraz podnoszenie jego jakości. W aspekcie ekonomicznym istotne jest z kolei dążenie do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości czy rolnictwa ekologicznego, podobnie jak w aspekcie społecznym, gdzie podkreśla się konieczność promowania rodzimych produktów i lokalnych producentów. Adresatem wspomnianego paradygmatu rozwojowego są osoby poszukujące spokojnego miejsca do życia, które zapewnia zarazem odpowiednio wysoką jakość bytowania. Z drugiej strony paradygmat ten kładzie nacisk na zapobieganie dalszej utracie kapitału ludzkiego poprzez podnoszenie atrakcyjności

danego miasta również dla jego dotychczasowych mieszkańców. Stąd też kluczowe staje się identyfikowanie i promowanie wspomnianych wcześniej lokalnych zasobów ekonomicznych, które – konsumowane w środowisku lokalnym, ale też eksportowane na skalę regionalną, krajową, a nawet globalną – zapewnią solidne podstawy lokalnej gospodarce i poprawią warunki bytowania ludności<sup>24</sup>.

W nieco innym kierunku zmierza koncepcja miasta *smart*, w której istotną rolę odgrywają wykorzystanie nowoczesnych technologii w procesie organizowania życia lokalnego, ale też wymagania stawiane we współczesnej gospodarce przez coraz szerzej stosowane rozwiązania cyfrowe. Koncepcje miasta *smart* wpływają na jakość życia mieszkańców, a także mają na celu poprawę dostępu do informacji, podniesienie edukacji obywateli oraz ich większy udział w partycypacji lokalnej. Ponadto miasta *smart* przekładają się na aktywizację mieszkańców oraz włączenie ich w zarządzanie przestrzenią miejską. Jeśli mieszkańcy stają się kluczowymi graczami, zyskują też szansę na włączanie się w inicjatywy decydujące o tym, czy uda się osiągnąć sukces, czy też nie<sup>25</sup>. W koncepcji miasta *smart* podkreśla się, że podnoszenie jakości życia ma się też odbywać poprzez wykorzystywanie technologii cyfrowych w celu poprawy stanu środowiska naturalnego, przebudowy infrastruktury miejskiej, promocji atrakcji turystycznych czy produkcji wydarzeń kulturalnych<sup>26</sup>. Widoczne jest tu zatem dość wyraźne odwołanie do idei zrównoważonego

23. A. Augustyn, *Idea Cittaslow jako koncepcja zrównoważonego rozwoju małych miast*, Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego, 25 (2011).

24. N. Gribat, *Governing the future of a small and shrinking city*, [w:] *Cultural Political Economy of Small Cities*, ed. A. Lorentzen, B. van Heur, London–New York 2012.

25. Centre of Regional Sciences 2007.

26. H. Chourabi et al., *Understanding Smart City: An Integrative Framework*, 45th Hawaii International Conference on System Sciences (2012).

rozwoju – tj. paradygmatu, który odgrywa niepomiarną rolę również w podejściu *cittaslow*. Warto jednak podkreślić, że w koncepcji miasta *smart* podnoszenie atrakcyjności danej lokalizacji odnosi się również do określonego sposobu biznesowego myślenia, który wiąże się z elastycznością i umiejętnością szybkiego dostosowania do wciąż zmieniającego się (również pod wpływem wspomnianych technologii) otoczenia. Ten wymóg dotyczy też lokalnej siły roboczej, która uczyni miasto atrakcyjnym dla biznesu związanego z wytwarzaniem nowatorskich produktów, jeśli sama odznaczać się będzie innowacyjnością, pomysłowością oraz dobrą znajomością nowoczesnych technologii<sup>27</sup>. W rezultacie budowa miasta *smart* to nie tylko implementacja nowoczesnych technologii, ale również podnoszenie konkurencyjności lokalnej gospodarki poprzez inwestowanie w kapitał ludzki, które może stać się zaczątkiem przemian stabilizujących kondycję gospodarczą i sytuację demograficzną małych i średnich ośrodków miejskich.

Przywołane koncepcje rozwojowe dobrze pokazują, w jaki sposób małe i średnie miasta mogą odnaleźć swoją niszę na globalnym rynku lokacji, poszukując swojego *modus operandi* w opozycji do paradygmatów rozwoju determinujących logikę przemian w metropoliach oraz tzw. miastach drugich. Nadal jednak nie wyjaśniają one, jak przekroczyć barierę braku zasobów rozwojowych, które są niezbędne do wdrożenia jakiegokolwiek – nawet unikatowej – strategii rozwojowej. Odpowiedzią na to

wyzwanie może być koncepcja klastrów miejskich, która nie tyle kreuje nowy paradygmat rozwoju, ile raczej wskazuje ścieżki przełamywania barier uniemożliwiających skuteczne wdrażanie innych strategii rozwojowych.

W oryginalnym ujęciu koncepcji klastrów rolę samorządów lokalnych jest wspieranie inicjatyw biznesowych nakierowanych na wspólne wytwarzanie nowych rozwiązań technologicznych, rynkowych etc.<sup>28</sup>. W koncepcji klastrów miejskich rola samorządów wysuwa się na pierwszy plan. Koncepcja ta przypisuje im rolę koordynatorów inicjatyw klastrowych, podczas gdy podmioty gospodarcze stanowią jeden z zasobów, jakie mogą być wykorzystane w celu kształtowania i podtrzymywania działań inicjowanych przez kooperujące samorzady. Implementacja tej biznesowej koncepcji na polu zdominowanym przez działania władzy lokalnej jest możliwa dzięki bliskości przestrzennej kooperujących miast – ułatwiającej powstawanie formalnych i nieformalnych więzi społeczno-gospodarczych, wyrażającej się w komplementarnym charakterze działalności podejmowanej na obszarze sąsiadujących ze sobą jednostek samorządu terytorialnego (czego wyrazem są np. migracje wahadłowe), a niekiedy skutkującej również specjalizacją sektorową danego regionu.

W koncepcji klastrów miejskich wiodąca rola władz lokalnych uwidacznia się w sferze diagnozy stanu gospodarki lokalnej, określenia dziedziny, w której uzyskiwana będzie przewaga konkurencyjna, przygotowania strategii radzenia

27. *Smart Cities: Background paper*, Department for Business & Innovation Skills, Wielka Brytania 2013.

28. M.E. Porter, *Porter o konkurencji*, Warszawa 2001.

sobie z barierami oraz sprecyzowania formy współpracy instytucjonalnej, a następnie wypracowania sposobów włączania w tę współpracę kluczowych podmiotów gospodarczych i instytucji lokalnych (ze szczególnym uwzględnieniem władz sąsiednich jednostek samorządu terytorialnego). Dzięki kooperacji kilku samorządów we wskazanych wyżej obszarach zwiększają się możliwości synergii zasobów, które w przypadku pojedynczego miasta są niewystarczające do wdrożenia skutecznej strategii rozwojowej. Szeroka współpraca władz lokalnych, połączona z włączaniem w inicjatywy klastrowe innych aktorów życia lokalnego, stwarza szanse przekroczenia wspomnianego niedostatku zasobów. Od powodzenia tego procesu zależęć będzie, czy klaster miejski uzyska zdolność do osiągnięcia efektu skali oraz konkurowania na rynku ponadlokalnym (regionalnym lub globalnym) poprzez łączenie zasobów kilku miast zlokalizowanych w określonej przestrzeni<sup>29</sup>.

Dobrze działający klaster miejski zasada się zatem na kompetencjach do bezpośredniego uczestnictwa w znaczących segmentach rynku, wśród których wymienić można usługi i produkty turystyczne, usługi publiczne (wspólna realizacja usług edukacyjnych, leczniczych, kulturalnych, sportowych czy transportowych może oznaczać wzrost ich jakości, co z kolei wpływa na wzrost konkurencyjności klastra względem innych układów lokalnych oraz jakości życia, którą one zapewniają), tzw. smart specjalizacje produkcyjne (wśród których znaleźć można

m.in.: wytwarzanie wysokiej jakości żywności, inteligentne technologie kreatywne etc.) oraz wspólne strategie inwestycyjne – nakierowane na podnoszenie jakości życia oraz programowane w zgodzie z takimi paradygmatami rozwoju, jak *cittaslow* czy *smart cities*<sup>30</sup>.

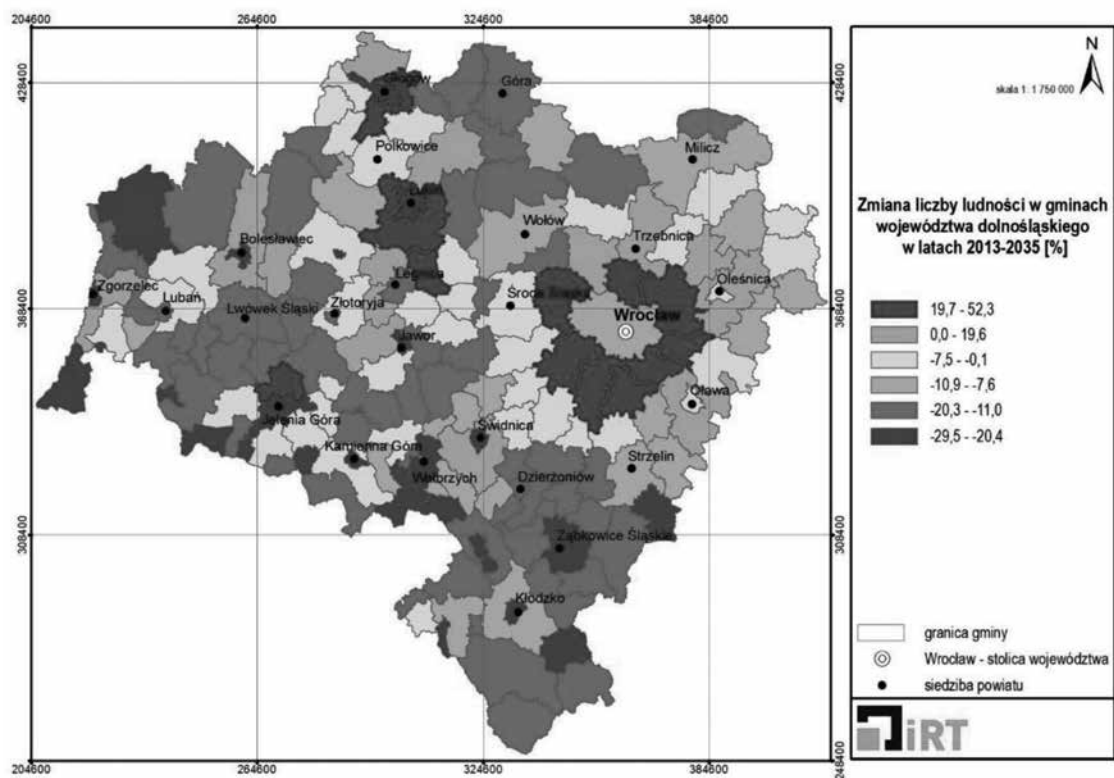
Dążenie do konkurowania o zasoby na poziomie ponadlokalnym stanowi szansę na wzmocnienie kapitału wewnętrznego miast, który może z nich uczynić ośrodki o randze co najmniej regionalnej, a zarazem zatrzymać negatywne procesy społeczno-gospodarcze, np. depopulację oraz kurczenie się bazy ekonomicznej. Na skutek zacieśnionej współpracy kooperujące miasta – rozumiane już nie tylko jako jednostki samorządu terytorialnego, ale przede wszystkim jako rezerwuar zasobów wymienianych w drodze kooperacji – uzyskują względną niezależność ekonomiczną i zdolność reprodukcji (zarówno ekonomicznej, jak i demograficznej).

W przypadku Dolnego Śląska implementacja wskazanych propozycji może być szczególnie istotna w południowej części województwa, która pod względem prognozowanego spadku liczby ludności wyróżnia się nie tylko na tle pozostałej części województwa, ale też na tle całego kraju. Tzw. pas sudecki (niemal wszystkie gminy położone w Sudetach w pasie od Wałbrzycha po gminę Sulików z Workiem Turossowskim włącznie) będzie jednym z najbardziej wyludniających się fragmentów kraju, co ma swoje źródło w głębokich przekształceniach gospodarczych, jakie dotknęły

29. M. Błaszczuk, D. Krysiński, *Od kryzysu do klastra miejskiego. W poszukiwaniu nowej formuły rozwoju małych miast*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica”, 2017, w druku.

30. *Ibidem*.

Rys. 1. Prognoza demograficzna dla miast i powiatów województwa dolnośląskiego do roku 2035

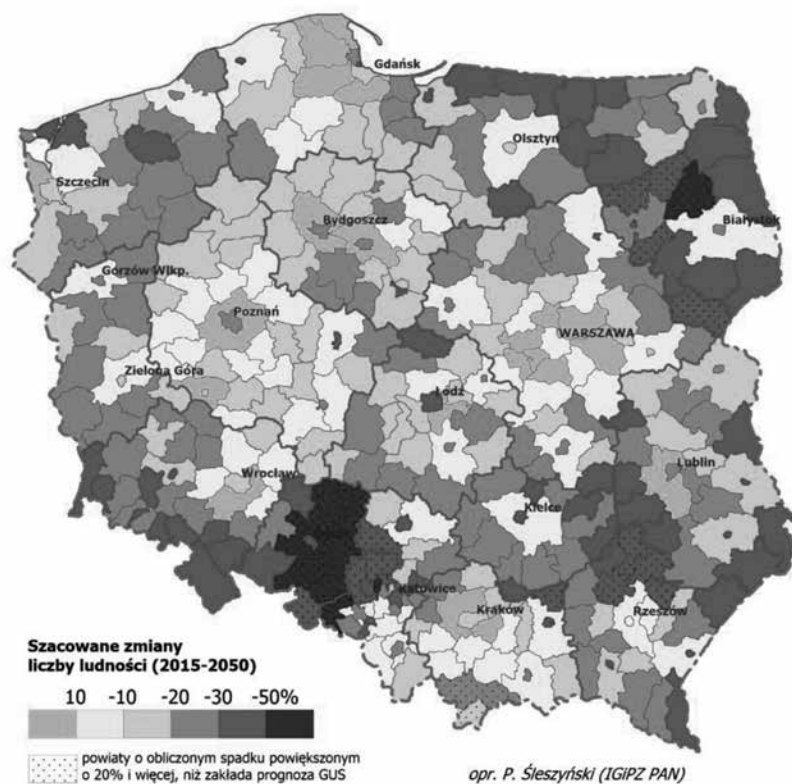


Źródło: S. Górecka, R. Szmytkie, *Prognoza demograficzna dla gmin województwa dolnośląskiego do 2035 roku*, Instytut Rozwoju Terytorialnego, Wrocław 2015.

południe Dolnego Śląska po rozpoczęciu się transformacji ustrojowej. Na tym samym obszarze oczekiwany jest również wysoki odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym, podobnie jak w przypadku największych miast regionu (Wrocław, Legnica, Jelenia Góra, Zgorzelec, Bolesławiec, Wałbrzych, Dzierżonów, Kłodzko), gdzie jednak istotną przyczynę prognozowanych zmian stanowi suburbanizacja<sup>31</sup>.

Włączenie Polski w obieg neoliberalnego kapitalizmu i wynikający z tego upadek wybranych branż wytwórczych, m.in. górnictwa w Zagłębiu Wałbrzyskim, stały się przyczyną zauważalnych trudności społeczno-gospodarczych, które znacząco obniżyły potencjał rozwojowy wspomnianej części województwa. Wymaga to sformułowania nowej polityki rozwojowej przynoszącej szansę przełamania negatywnych

Rys. 2. Szacowany spadek liczby ludności w poszczególnych regionach Polski



Źródło: P. Śleszyński, *Delimitacja miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze*, Warszawa 2016.

trendów demograficznych i gospodarczych w pasie przygranicznym. Polityką tą powinny zostać objęte także inne obszary województwa, w których spodziewany jest największy ubytek ludności oraz wzrost odsetka osób w wieku poprodukcyjnym. Należą do nich gminy peryferyjne względem dolnośląskich aglomeracji:

- większość gmin powiatów średzkiego, wołowskiego, górowskiego, milickiego,
- wschodnie i zachodnie ościenne gminy

- powiatów legnickiego i lubińskiego,
- gminy położone w rejonie Borów Dolnośląskich,
- gminy zlokalizowane w rejonie położonym pomiędzy Kotliną Kłodzką a aglomeracją wrocławską (powiaty kłodzki, strzeliński, ząbkowicki, dzierzoniowski)<sup>32</sup>.

### Podsumowanie

Obserwowane na Dolnym Śląsku trendy demograficzne sugerują konieczność podjęcia

interwencji, która pozwoli na sformułowanie unikatowej strategii rozwojowej dla obszarów peryferyjnych oraz ustabilizuje kondycję lokalnych systemów społeczno-gospodarczych. Zaprezentowane koncepcje rozwojowe mogą zatem stanowić punkt wyjścia do dyskusji nad sposobem przełamywania negatywnie waloryzowanych trendów gospodarczych i demograficznych, z jakimi stykają się wybrane samorzady województwa dolnośląskiego. Za przykład wdrażania wybranych założeń omówionych paradygmatów mogą posłużyć niektóre miasta wschodniemieckie (szczególnie tzw. *shrinking cities*), starające się dostosować lokalną infrastrukturę do aktualnej liczby mieszkańców, a zarazem koncentrujące się na zapewnianiu odpowiedniej jakości życia<sup>33</sup>. Dobrą egzemplifikacją jest tu strategia realizowana przez władze Hoyerswerdy. Jest to jednak przykład, który nie stanowi prostej i łatwej do skopiowania recepty rozwojowej. Trzeba bowiem pamiętać, że możliwość stosowania poszczególnych koncepcji teoretycznych w odmiennych kontekstach ustrojowych i gospodarczych nie może być przyjęta *a priori* i za każdym razem wymaga uważnego rozpoznania lokalnych uwarunkowań (barier

i szans) rozwojowych, które wpływają na finalny kształt scenariuszy działania.

Warto też jeszcze raz zaznaczyć, że strategia radzenia sobie z problemami demograficznymi i gospodarczymi nie musi ograniczać się do zatrzymania odpływu kapitału ludzkiego. Umiejętna współpraca aktorów lokalnych w celu identyfikacji i wykorzystania zasobów rozwojowych – choćby turystycznych – umożliwia uruchomienie procesu polegającego na wzajemnym przyciąganiu kapitału oraz siły roboczej, co z kolei stwarza dogodne warunki dla dalszej ekspansji oferty konsumpcyjnej oraz wyspecjalizowanych funkcji produkcyjnych, zwiększających atrakcyjność miejsca. Przed małymi i średnimi miastami wybranych obszarów Dolnego Śląska – podobnie jak przed mniejszymi ośrodkami miejskimi innych części Europy – stoi więc duże wyzwanie, wobec którego władze lokalne nie są jednak na całkowicie przegranej pozycji. Niemniej wciąż pozostaje kwestią otwartą, czy realizowana przez nie polityka będzie szybsza i skuteczniejsza od zarysowanych w tym artykule trendów demograficznych, będących wyrazem złożonego i długotrwałego regresu społeczno-gospodarczego.

33. M. Bontje, *Facing the Challenge of Shrinking Cities in East Germany: The Case of Leipzig*, *GeoJournal*, 1 (2004).

## Bibliografia

- A. Augustyn, *Idea Cittaslow jako koncepcja zrównoważonego rozwoju małych miast*, Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego, 25 (2011).
- M. Błaszczyk, *W poszukiwaniu socjologicznej teorii rozwoju miast. Meandry ekonomii politycznej*, Warszawa 2013.
- *Idem*, *Rozwój miasta postfordowskiego w kontekście teorii obiegu kapitału*, [w:] *Współczesne czynniki i bariery rozwoju miast*, red. A. Wolaniuk, Konwersatorium Wiedzy o Mieście Tom XXVIII, Łódź 2016.
- M. Błaszczyk, D. Krysiński, *Od kryzysu do klastra miejskiego. W poszukiwaniu nowej formuły rozwoju małych miast*, „Miscellanea Anthropologica et Sociologica”, 2017, w druku.
- M. Błaszczyk, J. Pluta, *Wprowadzenie. „Drugie miasto” jako przedmiot badań socjologicznych*, [w:] *Uczestnicy, konsumenci, mieszkańcy. Wrocławianie i ich miasto w oglądzie socjologicznym*, Warszawa 2015.
- M. Bontje, *Facing the Challenge of Shrinking Cities in East Germany: The Case of Leipzig*, *GeoJournal*, 1 (2004).
- E. Chądzyńska, *Procesy demograficzne w małych miastach i ich wiejskim otoczeniu na przykładzie województwa dolnośląskiego (okres 1995–2013)*, *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 279 (2016).
- H. Chourabi et al., *Understanding Smart City: An Integrative Framework*, 45th Hawaii International Conference on System Sciences (2012).
- T.N. Clark, *The city as an entertainment machine*, Amsterdam, Boston 2004.
- R. Florida, *Narodziny klasy kreatywnej: oraz jej wpływ na przeobrażenia w charakterze pracy, wypoczynku, społeczeństwa i życia codziennego*, Warszawa 2010.
- S. Górecka, R. Szmytkie, *Prognoza demograficzna dla gmin województwa dolnośląskiego do 2035 roku*, Instytut Rozwoju Terytorialnego 2015.
- N. Gribat, *Governing the future of a small and shrinking city*, [w:] *Cultural Political Economy of Small Cities*, ed. A. Lorentzen, B. van Heur, London–New York 2012.
- A. Harasimowicz, *Efekty aglomeracji – czynnik czy bariera rozwoju miast? Analiza wybranych aspektów*



- w świetle literatury przedmiotu, *Studia Miejskie*, 25 (2015).
- Q. Howard, *The death and life of small New Zealand towns*, Back to the Future (2015), [https://www.planning.org.nz/Attachment?Action=Download&Attachment\\_id=3160](https://www.planning.org.nz/Attachment?Action=Download&Attachment_id=3160) (dostęp: 1 VIII 2017 r.).
  - K. Iwaszko-Niziałkowska, *Warunki konkurencyjności funkcji usługowych małych miast*, [w:] *Nowoczesne instrumenty rozwoju lokalnego – zastosowanie i efekty w małych miastach*, red. K. Heffner, M. Twardzik, Katowice 2013.
  - *Zarządzanie i współpraca w miejskich obszarach funkcjonalnych*, red. W. Jarczewski, K. Janas, Kraków 2017.
  - K. Kajdanek, *Dlaczego polskie przedmieścia są tak chaotyczne i brzydkie?*, *Wszystko Co Najważniejsze*, 2017, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/prof-katarzyna-kajdanek-dlaczego-polskie-suburbia-sa-tak-chaotyczne-i-brzydkie/>.
  - *Karta Lipska*, 2007, [http://projektymiejskie.pl/wp-content/uploads/2016/04/karta\\_lipska\\_pl.pdf](http://projektymiejskie.pl/wp-content/uploads/2016/04/karta_lipska_pl.pdf).
  - S. Kłopot, *Niechciane miejsca – szanse stabilizacji życiowej młodzieży wiejskiej*, *Folia Sociologica*, 36 (2011).
  - J. Pluta, *Kwestia reprodukcji przestrzeni konsumpcji*, [w:] *Uczestnicy, konsumenci, mieszkańcy. Wrocławianie i ich miasto w oglądzie socjologicznym*, Warszawa 2015.
  - M.E. Porter, *Porter o konkurencji*, Warszawa 2001.
  - *Prognoza demograficzna na lata 2014–2050 dla województwa dolnośląskiego*, Główny Urząd Statystyczny we Wrocławiu, 2013.
  - E. Rydz, *Rola małych miast w rozwoju obszarów wiejskich*, *Studia Obszarów Wiejskich*, t. XI, 2006.
  - A.J. Scott, *Beyond the creative city: cognitive-cultural capitalism and the new urbanism*, „*Regional Studies*” (2014), 48(4), 565–578.
  - *Smart cities – Ranking of European medium-size cities*, Wiedeń 2007.
  - *Smart Cities: Background paper*, Department for Business & Innovation Skills, Wielka Brytania 2013.
  - P. Śleszyński, *Delimitacja miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze*, Warszawa 2016.